

Minister lubi być w centrum uwagi – przyjeżdża z ochroną BOR-u, służbowymi samochodami czasami za BOR robią miejscowi policjanci, którzy przebierają się w garnitury, zakładają okulary, wkładają na sztukę do ucha słuchawki od telefonów by poważniej wyglądać i chodzą w pobliżu ministra co widać było min. na zdjęciach z imprezy z okazji dnia strażaka w Suwałkach gdzie taka pseudo ochrona idzie obok. Tuż obok ministra i tej ochrony idzie komendant wojewódzki policji który zna tę ochronę bo wśród tej ochrony jest Naczelnik jednego z wydziałów, wszystko dzieje się za zgodą Komendantów tylko po co takie szopki. Po co konfetti, itp.

Jak JZ przyjeżdża do Suwałk – do domu z W-wy i taka informacja wpływa do miejscowego komendanta to z jego polecenia przy głównej drodze ustawiają się policyjne patrole w różnych miejscach i „błyskają”. Nie zawsze ale czasami tak bywa. Było tak że patrole zjeżdżały do komendy i policjanci wyjeżdżali osobno pojedynczo tak by było jeszcze więcej widocznych radiowozów, motorów błyskających. Jak za komuny przyjeżdżał I sekretarz. Podobnie jak wiadomo że JZ zajedzie do komendy to wtedy zamiatają place, parkingi grodzą by było mu miejsce, sprzątaczkę potrafią w niedzielę ściągnąć by posprzątały przed wizytą. Komuna Wróciła.

Jak były debaty społeczne z udziałem ministra w różnym miejscach w Suwałkach i pobliskich gminach to pracownicy cywilni z Komendy jeździli na te debaty – byli wożeni to było polecenie komendanta i robili za publiczność oczywiście popierającą poglądy i propozycje ministra,

JZieliński podzielił lokalną społeczność. Wszystkie obchody świąt państwowych organizowane przez lokalne władze obchodzone są bez udziału wojska i policji od nastania rządów pisu. Nawet na święta np. policji, straży, wojska polskiego nie są zapraszani przedstawiciele władz miasta i samorządu, nawet na dzień dziecka organizowany przez Miasto w/w służby nie mogą pojechać ze swoim sprzętem by pokazać dzieciom jak było zawsze bo jest zakaz samego ministra. Jak sobie minister wymyślił by zrobić oddzielny dzień dziecka organizowany pod jego patronatem to policjanci dostali rozkaz by jeździć po szkołach i przedszkolach i namawiać dyrekcje by dzieci przyszły na tę imprezę- gdyby nie to to by nikt tam nie przyszedł tak jak i na te imprezy organizowane przez PIS gdzie przychodzą tylko ci co muszą – komendanci, naczelnicy no i oczywiście wyborcy pis-u których na szczęście w Suwałkach za wielu nie ma i nie będzie jeśli JZ tak nadal będzie postępował.

Po nastaniu władzy PIS w KMP w Suwałkach został zatrudniony na etat miejscowy ksiądz, ma swój pokój, kartę wejściową do KMP, wozi go po całej POLSCE kierowca komendanta służbowym samochodem, bierze on pensję a nikt go nie widuje w KMP – właściwie to jaki był cel jego zatrudnienia, po co wydawać PIENIĄDZE na taką osobę.

MOŻANA PISAC I PISAC O TEJ PATOLOGII PISOWSKIEJ

PROSIMY O INTERWENCJĘ MOŻE COŚ SIĘ ZMIENI - OBY NA LEPSZE